

UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. w Ł. dochodziła od Wojewódzkiego Szpitala (...) im. „Św. B.” w S. zapłaty kwoty 8.727,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi orzekł, zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości, i wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu zarzutów pozwany zarzucił, że czynności prawne dokonane przez powoda w oświadczeniu o udzieleniu poręczenia stosownie do treści art. 54 ust. 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej są nieważne bowiem zostały dokonane bez uprzedniej zgody organu tworzącego pozwany szpital.

Wyrokiem z dnia 29 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi umorzył postępowanie w sprawie w zakresie kwoty 2.239,83zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd orzekający dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych.

W ramach prowadzonej działalności pozwany Wojewódzki Szpital (...) im. Św. B. w S. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniach: 05 listopada 2010 r., 13 kwietnia 2011 r., 23 sierpnia 2011 r. oraz 29 sierpnia 2011 r., umowy dostawy. W każdej z tych umów w § 9 pkt 2 ustalono, że wykonawca (spółka (...)) nie może bez pisemnej zgody zamawiającego (pozwanego Szpitala) przelać przysługujących mu wierzytelności na rzecz osób trzecich, ani dokonać innych cesji związanych z realizacją umów. W szczególności wierzytelność nie może być przedmiotem zabezpieczenia zobowiązań Wykonawcy (np. z tytułu umowy kredytu, pożyczki). Wykonawca nie może również zawrzeć umowy z osobą trzecią o podstawienie w prawa wierzyciela (art. 518 kodeksu cywilnego) ani dokonywać żadnej innej czynności prawnej rodzącej taki skutek oraz umów poręczenia lub innych o podobnym skutku.

W dniu 06 czerwca 2011 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarł z powodem umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. Na mocy tej umowy powód poręczył istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania Zakładów wymienionych w załączniku nr 1 do umowy, obejmującym m.in. pozwany Szpital, przy czym poręczenie obejmowało zobowiązania pozwanego z tytułu należności głównej, chyba że strony postanowią inaczej. Dostawca zobowiązał się do poinformowania listem poleconym Zakład (Szpital) o udzielonym przez Spółkę poręczeniu, w terminie 5 dni od zawarcia umowy. Dostawca zobowiązał się do przekazywania powodowi zestawienia faktur VAT wystawionych w danym miesiącu kalendarzowym na koniec miesiąca, w którym je wystawiono, nie później niż do 10. dnia następnego miesiąca. W przypadku, gdyby Szpital nie uregulował zobowiązań względem dostawcy, strony tej umowy ustaliły, że dostawca zawiadomi powoda o powyższym fakcie odpowiednio 8., 16., 24. albo ostatniego dnia miesiąca, w zależności od terminu wymagalności faktur. Powód zaś zobowiązał się dokonać zapłaty poręczonego zobowiązania na rzecz dostawcy w terminie odpowiednio 30 albo 60 dni od dnia otrzymania zawiadomienia. Strony umowy przewidziały, że w zakresie spłaconego zobowiązania powód staje się wierzycielem Zakładu (Szpitala) z prawem naliczania dalszych odsetek – w przypadku pozwanego Szpitala ustawowych, za opóźnienie, od dnia wezwania Zakładu (Szpitala) do spłaty zobowiązania względem powoda. Spółka (...) zobowiązała się zawiadomić pozwanego listem poleconym o dokonanej zapłacie i przejściu wierzytelności w tym zakresie na powoda, w terminie 3 dni od otrzymania zapłaty. Zgodnie z oświadczeniem powoda zawartym w „zestawieniu faktur poręczonych” z dnia 03 stycznia 2011 r. powód poręczył m.in. dwie faktury VAT wystawione przez spółkę (...) przeciwko pozwanemu Szpitalowi, o numerze (...) na kwotę 388,80 zł oraz (...) na kwotę 756 zł, wystawione w dniu 07 grudnia 2011 r. z terminem wymagalności 06 stycznia 2012 r. Zgodnie z oświadczeniem powoda zawartym w „zestawieniu faktur poręczonych” z dnia 07 marca 2011 r. powód poręczył m.in. faktury VAT wystawione przez spółkę (...) przeciwko pozwanemu Szpitalowi:- o numerze (...) z 03 stycznia 2012 r., na kwotę

756 zł, z terminem wymagalności 02 lutego 2012 r., - o numerze (...) z dnia 03 stycznia 2012 r. na kwotę 810 zł i terminem wymagalności 02 lutego 2012 r., - o numerze (...) z dnia 01 stycznia 2012 r. na kwotę 2.484 zł z terminem wymagalności 03 lutego 2012 r. Wyżej wymienione zestawienie obejmowało fakturę (...), z dnia 02 lutego 2012 r. na kwotę 2.068,20 zł, która jednak nie została wystawiona przeciwko pozwanemu Szpitalowi. Zgodnie z oświadczeniem powoda zawartym w „zestawieniu faktur poręczonych” z dnia 16 maja 2013 r. powód poręczył m.in. fakturę VAT wystawioną przez spółkę (...) przeciwko pozwanemu Szpitalowi, o numerze (...) z dnia 17 kwietnia 2012 r., na kwotę 810 zł, z terminem wymagalności 17 maja 2012 r. Powód spłacił zobowiązania pozwanego wobec spółki (...) wynikające z wyżej wymienionych faktur VAT. Pomiędzy stronami bezsporne było, że pozwany Szpital jest dłużnikiem z tytułu niezapłaconych faktur VAT wymienionych powyżej. Pozwany zakwestionował jednak ważność umów o współpracy zawartych przez powoda z dostawcami pozwanego w kontekście ustawowego zakazu dokonywania czynności prawnych mających za cel zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej bez zgody organu założycielskiego podnosząc jednocześnie zarzut pozorności tej umowy z tego powodu, że została zawarta dla ukrycia innej czynności prawnej a mianowicie przelewu wierzytelności. Nadto, pozwany podniósł zarzut naruszenia umownego zakazu dokonywania przelewu wierzytelności.

Wszystkie wystawione przez dostawców faktury noszą daty sprzedaży po dniu 01 lipca 2011 r., a więc po wejściu w życie ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U.2013.217). Oznacza to, że obowiązek zapłaty kwot wynikających z tych faktur przez stronę pozwaną powstał po dniu 01 lipca 2011 r.; wówczas się też skonkretyzował w zakresie elementów istotnych zobowiązania, tj. co do kwoty i co do terminu płatności.

W tej dacie obowiązywał art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, który stanowił, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. W ustępie 6 przepisu przewidziano, iż skutkiem dokonania czynności prawnej bez zgody podmiotu tworzącego jest jej nieważność. W ocenie Sądu, przepis 54 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej znajduje zastosowanie przy ocenie ważności spornej umowy poręczenia.

Powód zawarł z wierzycielem pozwanego nie umowę przelewu wierzytelności, lecz umowę poręczenia (uregulowaną w art. 876 § 1 k.c.) i spłacił dług pozwanego Szpitala. Zgodnie z art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Zastosowanie konstrukcji opartej na art. 876 k.c. i 518 § 1 pkt 1 k.c. w istotnych elementach umowy, miało ten sam skutek, jaki wywarłby przelew wierzytelności.

Podpisanie umów nazwanych w jej treści poręczeniem miało jedynie na celu ominięcie zastrzeżenia zawartego w ustawie o działalności leczniczej, iż czynność prawna zmiany wierzyciela, bez zgody podmiotu, który utworzył zakład opieki zdrowotnej w oparciu o art. 58 k.c. jest nieważna. Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji uznał, że w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z jednej strony z nieważnością pozornej umowy poręczenia (art. 83 §1 k.c.), z drugiej zaś z nieważnością czynności ukrytej polegającej na zmianie wierzyciela wskutek przelewu wierzytelności (art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej). Niezależnie od tego należy podnieść, iż ukryta czynność prawna polegająca na zmianie wierzyciela wskutek przelewu wierzytelności jest nie tylko nieważna z powodu sprzeczności z powołanymi wyżej przepisami ustawy, ale z powodu sprzeczności z umownym zakazem przelewu wierzytelności uregulowanym w § 9 pkt 2 wyżej wskazanych umów zawartych przez pozwany Szpital z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

W konkluzji Sąd orzekający wskazał, że załączone do pozwu umowa w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń z dnia 06 czerwca 2011 r. zawarta pomiędzy powodem a (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jest umową pozorną, ukrywającą umowę cesji wierzytelności, a co za tym idzie, dotknięte są nieważnością i nie mogą stanowić podstawy dla roszczeń powoda, zgłaszanych w niniejszym postępowaniu.

Z tych przyczyn Sąd I instancji oddalił powództwo o zapłatę kwoty 6.487,61 zł., zaś powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 2.239,83 zł umorzył, wobec cofnięcia pozwu w tym zakresie przez powoda, na podstawie art. 355 § 1 w zw. z art. 203 § 4 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo o zapłatę i zarzucając mu:

1.naruszenie art. 58 § 1 w zw. z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej poprzez zastosowanie wskazanych przepisów, w sytuacji gdy zawarta przez stronę powodową umowa nie stanowi czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela, o której mowa w art. 54 ust. 5 wskazanej ustawy i jako taka dla swej ważności nie wymaga uzyskania przez strony tejże czynności zgody organu założycielskiego,

2.naruszenie art. 58 § 1 w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez zastosowanie wskazanych przepisów, mimo że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że umowa poręczenia zawarta przez stronę powodową z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zawarta dla pozorów,

3.naruszenie art. 58 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie w konsekwencji wadliwego przyjęcia, że zawarcie przez stronę powodową z dostawcą usług medycznych umowy poręczenia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą lojalności i rzetelności, w sytuacji gdy zawarcie umowy poręczenia, jak również subrogacja, nie wpływają na zmianę wysokości nominalnej wierzytelności i stan zabezpieczeń wierzytelności i tym samym nie pogarszają sytuacji dłużnika.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu a nadto, zasądzenie do pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności – na użytek dalszych rozważań – zauważyć należy, że Sąd II instancji nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego i może nawet bez podniesienia takich zarzutów – albo wykraczając poza ich zakres - dokonać szczegółowej analizy zasadności zastosowania przez Sąd I instancji unormowań materialno prawnych (tak np. w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55 i wielu innych orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych). W rozpoznawanej sprawie pozwoli to na dokładne rozważenie słuszności nieco nieuporządkowanych wywodów Sądu Rejonowego zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nawet jeśli problemów tych nie dotyczą konkretne zarzuty podniesione w apelacji.

Osią sporu jest tu kwestia ważności umów poręczenia przyszłych długów pozwanego zawartych przez powoda z jego potencjalnym wierzycielem. Powód twierdzi, że w myśl art. 876 § 1 k.c. i 878 § 1 k.c. zobowiązał się do wykonania tych zobowiązań do wysokości z góry oznaczonej na wypadek, gdyby dłużnik się z nich nie wywiązał, a ponieważ istotnie do takiej sytuacji doszło i długi te ostatecznie zostały przez powoda zapłacone, tym samym wstąpił on z mocy art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w prawa zaspokojonego wierzyciela. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu I instancji umowa poręczenia z wielorakich przyczyn była nieważna ex tunc, wobec czego powód nie był odpowiedzialny osobiście za długi pozwanego, a tym samym – mimo ich spłaty - nie wypełnił hipotezy art. 518 § 1 pkt 1 k.c. i nie doszło do ustawowej subrogacji.

Kluczowe dla dalszych rozważań będzie ustalenie ram prawnych zastosowania art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112 z 2011 r., poz. 654 ze zm.). Hipotezę tych przepisów wyczerpuje sytuacja, w której:

- doszło do czynności prawnej;
- celem tej czynności prawnej jest zmiana wierzyciela w zakresie zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej.

Skutkiem natomiast spełnienia tych przesłanek jest nieważność czynności prawnej objętej hipotezą powołanych przepisów. Zakwestionowaną przez Sąd I instancji czynnością prawną jest zawarta przez powoda z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością umowa o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności. Umowa ta została zawarta przed dniem wejścia w życie wyżej wskazanej ustawy o działalności leczniczej. Należy także zastanowić się, czy spełniona została druga z przesłanek zastosowania tychże przepisów. Sąd Okręgowy nie może zgodzić się z takim poglądem. Nie ma żadnych uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, że umowa zawarta pomiędzy dostawcą pozwanego, a powodem miała na celu zmianę wierzyciela, jej treść odpowiada bowiem treści umowy poręczenia, nie zaś umowie cesji wierzytelności regulowanej w przepisach art. 509 i nast. k.c. Bezsporne jest, że celem i istotą umowy poręczenia nie jest zmiana wierzyciela, ale zabezpieczenie wierzytelności przez udzielenie rodzaju gwarancji na wypadek, gdyby dłużnik swojego zobowiązania nie wykonał (*causa cavendi*). Przedmiotowa umowa jest jasna w swoim brzmieniu i nie wymaga wykładni. Przepis art. 509 k.c. nie ma i nie może mieć zastosowania w sytuacji, gdy strony zawarły umowę poręczenia, w przypadku bowiem umowy poręczenia nie dochodzi do przeniesienia wierzytelności na skutek czynności prawnej wierzyciela, ale do nabycia wierzytelności z mocy samego prawa przez osobę trzecią (poręczyciela), która spłaca wierzyciela (art. 518 § 1 k.c.). Nie można utożsamiać dwóch odrębnych instytucji prawa cywilnego w sytuacji, gdy ustawodawca w sposób wyraźny je różnicuje. Powód poprzez zawarcie wskazanej umowy z dostawcą pozwanego stał się gwarantem wykonania zobowiązań pieniężnych pozwanego i jego obowiązek zapłaty zobowiązania pozwanego urzeczywistnił się jedynie w sytuacji, gdy pozwany swojego zobowiązania nie zapłacił. Strony tejże umowy potwierdziły swoim zachowaniem, że miały na celu jedynie zagwarantowanie spłaty zadłużenia pozwanego przez (...) S.A. w Ł.. Nie można też twierdzić, iż strony umowy poręczenia dążyły do zmiany wierzyciela pozwanego, zważywszy że w dacie jej zawarcia subrogacja nie jest pewna i nie zależy od woli stron tejże umowy. Dopiero bowiem nie wywiązanie się dłużnika z umowy z kontrahentami aktualizuje po stronie poręczyciela obowiązek zapłaty poręczonego zobowiązania (tak np. w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 grudnia 2012 r., I ACa 938/12, niepubl. lub w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2013 r., I ACa 352/13, niepubl.). W stanie faktycznym sprawy strona pozwana prezentując swoje stanowisko powinna jednocześnie wykazać zamiar zmiany wierzyciela istniejący w dacie umowy poręczenia, ponieważ zamiar taki jest immanentną przesłanką zastosowania art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Nie ulega wątpliwości, że pozwany nie zainicjował postępowania dowodowego w tym zakresie i nie udowodnił powyższych okoliczności. Podsumowując, kwestionowana umowa poręczenia nie może być uznana za sprzeczną z unormowaniem powołanego przepisu po pierwsze dlatego, że nie ma na celu zmiany wierzyciela, lecz zabezpieczenie wierzytelności, a po drugie dlatego, że zmiana wierzyciela nie nastąpiła ostatecznie wskutek tej czynności prawnej, ale z mocy prawa, po uiszczeniu przez powoda wymagalnego i niespełnionego dobrowolnie długu pozwanego. Uzasadnienie ustawy wprowadzającej przepis poprzedzający przepis art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, tj. art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, do porządku prawnego może w niektórych wypadkach ukierunkować jego wykładnię, jednak zważyć należy, że wyrażony tam zamiar ustawodawcy nie może determinować takiej interpretacji przedmiotowego unormowania, która byłaby wprost sprzeczna z jego wykładnią językową. Podmiotom prawa dostępny jest przede wszystkim tekst ustawy i mają one prawo do podejmowania decyzji w swojej sferze prawnej z założeniem, że wolą racjonalnego ustawodawcy było unormowanie danej kwestii w ten sposób, na jaki wskazuje literalne brzmienie przepisu. Trudno pogodzić z zasadą zaufania do państwa prawa tezę, aby odbiorca prawa interpretował normę zakazującą dokonywania czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela jako mającą zastosowanie do sytuacji, kiedy zmiana wierzyciela następuje z mocy prawa – nie zaś z mocy czynności prawnej – i zależy przede wszystkim od niezależnej od niego bierności dłużnika, a istotnie zawarta wcześniej czynność prawna miała na celu

zabezpieczenie wierzytelności, nie zaś zmianę wierzyciela. Nie może także i w tym wypadku ostać się teza o działaniu w celu obejścia ustawy, która swoim zakresem nie obejmowała sytuacji zaistniałej pomiędzy powodem a (...) sp. z o. o. Powyższe ustalenia skutkują także poważnymi wątpliwościami co do słuszności poglądu Sądu I instancji w przedmiocie pozorności przedmiotowych umów. Jak trafnie Sąd ten zauważył, pozorność polega na tym, że strony czynności prawnej za obopólną zgodą składają oświadczenia nie odpowiadające ich rzeczywistej woli, przy czym chcą w rzeczywistości wywołać inny skutek prawny albo w ogóle żadne skutki prawne ich wolą nie są objęte. Pozorność jest jednak okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez Sąd w oparciu o zebrany materiał dowodowy, który powinna dostarczyć, stosownie do art. 6 k.c., strona, która powołuje się na fakt pozorności (tak np. w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, niepubl.). Wskazać należy, że stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie daje podstaw do wyciągnięcia takich wniosków. Trudno jest powiedzieć, na jakich faktach Sąd I instancji oparł swoje twierdzenie o pozorności złożonych oświadczeń. Brak takich ustaleń w części uzasadnienia wyroku dotyczącej stanu faktycznego sprawy; dopiero we fragmencie dotyczącym rozważań o zastosowaniu przepisów prawa do ustalonego stanu faktycznego pojawia się stanowisko, z którego wynika, że Sąd uważa za okoliczności notoryjne:

- wiedzę powoda o ustawowym zakazie przelewu wierzytelności wobec samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej bez zgody jego organu założycielskiego (art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej),
- wiedzę powoda o „(...) milionowych (...)” zadłużeniach szpitali

i – jak się wydaje – na tym opiera swoją tezę o pozorności umowy. Po pierwsze jednak, drugie ze wskazanych ustaleń faktycznych można by prawidłowo sformułować jedynie w ten sposób, że notoryjną okolicznością jest, iż wiele zakładów opieki zdrowotnej ma znaczne zadłużenie. Natomiast to, czy zadłużenie takie ma także pozwany, i czy powód taką wiedzę posiadał, okolicznością notoryjną nie jest i nie było też przedmiotem postępowania dowodowego. Po drugie natomiast, założenie przyjęte przez Sąd meriti – w oparciu o powyższe ustalenia – prowadziłyby do wniosku, że dostawca towarów i usług dla zakładu opieki zdrowotnej w żadnym wypadku nie powinien zabezpieczać swoich wierzytelności, ponieważ notoryjną okolicznością jest, że zakłady takie – ze względu na kłopoty finansowe – swoich wierzytelności nie spłacają, a tym samym prędzej czy później dojdzie do zmiany wierzyciela naruszającej być może ustawowy zakaz, zaś jeśli mimo to, taką umowę zawiera, to oczywiste jest, że czyni to jedynie dla pozoru, mając od początku na uwadze zmianę wierzyciela. Zasady logicznego rozumowania nie pozwalają jednak na wyciągnięcie takiego wniosku w oparciu o tak kruche przesłanki. Oczywiście, nie jest wykluczone, że podmiot zajmujący się profesjonalnym obrotem wierzytelnościami zawrze umowę poręczenia jedynie dla pozoru, jednak dla stwierdzenia nieważności takiej czynności prawnej zawsze konieczne jest wykazanie takiego zamiaru stron umowy, a z tego obowiązku pozwany się nie wywiązał. Z pewnością nie jest tu wystarczająca wiedza stron umowy o złej kondycji finansowej dłużnika, która przede wszystkim może skłonić wierzyciela do zabezpieczenia swojej niepewnej wierzytelności, niekoniecznie zaś skutkować zamiarem jej zbycia.

Nie jest zrozumiałe dla Sądu Okręgowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku twierdzenie, że zawarcie umów poręczenia należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż wierzyciel miał świadomość, że pozwany opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, co skutkowało miało i szykowało wstąpieniem powoda w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Poręczenia służyły zabezpieczeniu również przyszłych długów, co do których w chwili zawarcia umowy nie było pewne, czy w ogóle powstaną i czy dłużnik będzie miał środki na ich zaspokojenie – nie sposób więc ocenić faktu zawarcia tych umów w świetle zasad współżycia społecznego z uwzględnieniem okoliczności zaistniałych dopiero później, przyszłych i niepewnych. Trudno jest racjonalnie wyjaśnić, dlaczego Sąd orzekający uznał za niezgodne z zasadą lojalności i rzetelności względem kontrahenta działania wierzyciela zmierzające do zabezpieczenia swojej wierzytelności. Jak się wydaje, przy ocenie zgodności dokonywania czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego należy mieć na uwadze także interesy wierzyciela. Nie jest bowiem naruszeniem tych zasad skutek w postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela osoby, która spłaciła dług w wyniku umowy poręczenia, jeśli zważyć, że zmiana wierzyciela w żaden sposób nie pogorszyła sytuacji dłużnika, nie zmienił się bowiem zakres jego zobowiązania, a wierzyciel – zarówno poprzedni, jak i obecny – dysponują tymi samymi instrumentami egzekucji długu, że wierzyciel miał prawo zabezpieczyć swoją wierzytelność i że realizacja umowy poręczenia (prowadząca do zmiany wierzyciela) zależała wyłącznie od zachowania dłużnika. Nie można także odmówić zasadności

twierdzeniu, że skoro strona pozwana sama narusza zasady współzycia społecznego, nie regulując wierzytelności i nie wykonując przyjętych na siebie w umowie zobowiązań, to nie może skutecznie żądać ochrony swoich praw. Sam fakt spełniania przez pozwanego świadczeń zdrowotnych szczególnego rodzaju, ratujących życie i zdrowie, nie może prowadzić do wniosku, że jego wierzyciele zmuszeni są ponosić skutki jego ewentualnej niewypłacalności, nie mogąc nawet zabezpieczyć swoich interesów poprzez zawarcie umowy poręczenia wierzytelności. Ocenianie w takim wypadku przez organy wymiaru sprawiedliwości postępowania wierzyciela jako sprzecznego z zasadami współzycia społecznego prowadziłoby do ochrony nierzetelnego dłużnika (tak np. w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2013 r., I ACa 989/12, niepubl., w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 października 2012 r., I ACa 747/12, niepubl. lub w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 listopada 2012 r., I ACa 885/12, niepubl.).

Na marginesie i w świetle przedstawionych powyżej uwag wypada jedynie zauważyć, że podniesiona przez pozwanego odpowiedzi na apelację kwestia dokonania przez pozwanego Szpital już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji zapłaty wskazanych w piśmie kwot na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pozostaje bez wpływu na wynik sprawy rozpoznawanej w niniejszym postępowaniu. W ocenie Sądu pozwany Świadczył do rąk osoby nieuprawnionej, co w świetle art. 452 k.c. nie zwalnia pozwanego z obowiązku zapłaty na rzecz powoda.

Wobec powyższego, przyjęcie przez Sąd I instancji nieważności umów poręczenia zawartej przez powoda z dostawcami pozwanego należy uznać za niesłuszne. Ustalenie ważności tej umowy, a następnie spłacenie długów pozwanego przez powoda skutkuje przyjęciem wstąpienia powoda w prawa zaspokojonego wierzyciela na gruncie art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. Stwierdzić trzeba w takiej sytuacji, że powód jest wierzycielem pozwanego w zakresie należności w łącznej kwocie 6.487,61 zł. i należnych od nich w myśl art. 482 § 1 k.c. odsetek ustawowych naliczonych do dnia 6 grudnia 2012 r. (tj. od dnia wytoczenia powództwa) i roszczenie strony powodowej jest w tym zakresie zasadne. Uzasadnia to zmianę zaskarżonego orzeczenia w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono stosownie do jego wyniku przy zastosowaniu zasad stosunkowego ich rozdzielenia wynikających z art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 74% zaś pozwany w 26% i według tej proporcji Sąd rozliczył koszty postępowania za I instancję.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając je na rzecz strony, której apelacja została uwzględniona. Na koszty te w łącznej wysokości 925 zł złożyła się opłata od apelacji w kwocie 325 zł oraz koszty zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 600 zł, obliczone w oparciu o § 13 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461).